

DOLNOŚLĄSKA

Solidarność

Nr 12 (484) • Wrocław, 11.12.2025 r. • ISSN 1641-0688 • redakcja.wroc@solidarnosc.org.pl

3 Porozumienie
ws. podwyżek

5 Pikieta pod kuratorium

6 Mój dom, moje miasto,
moja Ojczyzna

10 Prawo pracy



Szkolenie mediatorów

W ramach programu unijnego w Lasocinie k. Dzierżoniowa w dniach 24 – 28 listopada odbyło się szkolenie z zakresu mediacji i negocjacji pracowniczych dla 20 nowych mediatorów, członków naszego Związku.



FOT. KAROLINA TOMCZAK

Prowadziła je ekspert w dziedzinie mediacji Grażyna Górka, prezes zarządu Stowarzyszenia Mediatorów Cywilnych.

Szkolenie w ramach Projektu pt. „Dolnośląskie Centrum Dialogu Społecznego” nr FEDS.07.04-IP.02-0001/24 – W ramach Priorytetu 7 Fundusze Europejskie na rzecz rynku pracy i włączenia społecznego na Dolnym Śląsku Działania nr 7.4 Adaptacja do zmian na rynku pracy Programu Fundusze Europejskie dla Dolnego Śląska 2021-2027 współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus.



Dofinansowane przez Unię Europejską



Być iskrą, która rozpala

Co dzienny kontakt, rozmowy z pracownikami, edukacja, to oczywistości w pracy związkowej, ale też podstawa skutecznego rozwoju organizacji. Związkowcy z jeliczańskiej Toyoty podczas listopadowego weekendu odbyli szkolenie na ten temat w miejscowości Niezgoda między Miliczem a Sułowem.

Stworzony przez działaczy Solidarności z Toyoty w Jelczu program rozwoju związku pokazuje, że jest to priorytetowe zadanie bieżącej kadencji. Być iskrą, która rozpala, to nie tylko poetycko brzmiący cytat z przygotowanej prezentacji, ale realne wezwanie skierowane do

członków organizacji, aby w codziennej działalności przyciągać do związku kolejnych pracowników.

Warto dodać, że napisany przez tę organizację autorski plan rozwoju związku jest wcielany konsekwentnie i już przynosi rezultaty. Jest to już kolejne, trzecie spotkanie poświęcone m.in. kwestii rozwoju organizacji.

Kierownik działu rozwoju Związku w dolnośląskim ZR Marcin Tomczak zachęca organizacje w naszym Regionie, aby brały przykład z kolegów z jeliczańskiej Toyoty. Powinno to być zadanie priorytetowe dla każdej organizacji. MR



FOT. KAROLINA TOMCZAK

Szkolenie odbyło się w Niezgodzie

Aktualności

Pojednanie to nie przeszłość, a przyszłość

60 lat temu, polscy biskupi wystosowali do biskupów niemieckich specjalne orędzie. Dokument ten – napisany przez kardynała Bolesława Kominka – zawierał słowa, które przeszły do historii: „Przebaczamy i prosimy o przebaczenie”.

Z tej okazji do Wrocławia przyjechali niemieccy i polscy biskupi, by wraz z zaproszonymi gośćmi świętować i wspominać to ważne przesłanie.

Uroczystości rozpoczęły się w Muzeum Archidiecezjalnym, w którym eksponowana jest specjalna wystawa autorstwa prof. Wojciecha Kucharskiego, i gdzie odbyła się konferencja prasowa biskupów polskich i niemieckich.

Abp Józef Kupny, metropolita wrocławski, zastępca przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski zauważył, że sam fakt wspólnego świętowania jest dowodem, że list biskupów polskich i odpowiedź biskupów niemieckich były dokumentami przełomowymi.

– Spotykamy się po 60 latach. Z tej perspektywy widzimy, jak oba listy uformowały zjednoczoną Europę i jak wpłynęły na jej obecny kształt. Widzimy, że orędzie było w pewnym sensie wizjonerskie,

wyprzedziło swoje czasy, Wierzę, że może nadal oddziaływać nie tylko na sąsiednie narody, polski i niemiecki, ale na cały Stary Kontynent, który dzisiaj potrzebuje pokoju, prawdziwego dialogu i jedności opartej na uniwersalnych wartościach chrześcijańskich. (...) Po 60 latach od wymiany listów między biskupami, ze słynnym zdaniem „Przebaczamy i prosimy o przebaczenie”, pragniemy odnowić tę ideę, inspirowaną Ewangelią, którą tak odważnie, zaledwie 20 lat po II wojnie światowej zaproponowali autorzy listu – podkreślił abp Kupny, powtarzając że pojednanie to nie tylko przeszłość, ale przyszłość.

Przewodniczący episkopatu Niemiec Georg Bätzing mówił: – Czasy są zbyt poważne, by spoczywać na laurach przeszłości, żeby zaakceptować stosunki polsko-niemieckie takie, jakie są. Jestem przekonany, że Niemcy i Polska potrzebują siebie nawzajem

Podczas obchodów 60. rocznicy orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich przedstawiciele obu episkopatów podkreślali wagę wydarzeń sprzed lat i ich wpływ na całą Europę.

Dr Andrzej Jerie podczas konferencji zachęcił do obejrzenia wystawy stałej, w Muzeum Archidiecezjalnym, „Pojednanie dla Europy” – gdzie można obejrzeć między innymi oryginał listu biskupów polskich do niemieckich oraz oryginał odpowiedzi hierarchów niemieckich na ten list, a także rękopis listu autorstwa biskupa Bolesława Kominka.

Pod pomnikiem kard. Bolesława Kominka oprócz biskupów przemawiali też przedstawiciele rządów w randze wiceministrów, prezydent Wrocławia Jacek Sutryk, który przypomniał, że Wrocław ogłosił obecny rok, Rokiem Pojednania, senator Grzegorz Schetyna, który przeczytał uchwałę Senatu

ws. 60. rocznicy Orędzia Pojednania.

Uroczystości uświetnił występ chóru oraz wiele szkolnych pocztów sztandarowych, a także poczet Regionu NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk.

Przed uroczystą mszą św. zebrani goście i delegacje złożyły wieńce i kwiaty pod pomnikiem kard. Bolesława Kominka. W imieniu Solidarności kwiaty złożył przewodniczący Regionu Kazimierz Kimso.

Po mszy św. przewodniczący episkopatów Polski i Niemiec – abp Tadeusz Wojda oraz bp Georg Bätzing – podpisali dokument zatytułowany „Odwaga wyciągniętych rąk”. Podkreślają w nim, że listy wymienione między episkopatami Polski i Niemiec z 1965 roku były punktem zwrotnym nie tylko dla Kościołów, lecz i dla relacji między narodami.

JANUSZ WOLNIAK



FOT. JANUSZ WOLNIAK

Biskupi polscy i niemieccy przy pomniku kardynała Kominka na Ostrowie Tumskim

Podwyżki dla pracowników

W Sali Rycerskiej we wrocławskim Ratuszu 27 listopada br. przy udziale związkowców, przedstawicieli samorządu oraz dyrektorów spółek miejskich podpisane zostało porozumienie o podwyżkach.

Obejmie ono pracowników w jednostkach budżetowych Gminy Wrocław (w jednostkach oświatowych dotyczy jedynie pracowników niepedagogicznych), w instytucjach kultury dla których organizatorem jest Gmina Wrocław oraz Wrocławskich Mieszkaniach Sp. z o.o., Ekosystemie Sp. z o.o. i MPK we Wrocławiu Sp. z o.o.

Od 1 czerwca 2026 r. pracownicy samorządowi otrzymają podwyżki wynagrodzeń zasadniczych średnio 700 zł brutto, z tym że minimalna kwota podwyżki to 600 zł, a maksymalna to 800 zł brutto, plus dodatek stażowy oraz pochodne rozumiane jako koszty pracodawcy.

Prezydent Jacek Sutryk odczytał tekst porozumienia, które zostało

podpisane przez przewodniczącego Zarządu Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” Kazimierza Kimso, Andrzeja Otrębę przewodniczącego Rady OPZZ Województwa Dolnośląskiego i prezydenta Wrocławia Jacka Sutryka.

Wrocław jest miastem spotkań dialogu i pojednania. Podpisujemy z panem prezydentem te porozumienia i realizujemy już od kilku lat. Zobowiązał się zresztą do tego dialogu kandydując na ten urząd i to się dzieje, ale warto podkreślić, że z roku na rok ten dialog stawiamy na coraz wyższy poziom. Doszliśmy do tego, że dziś podpisujemy po raz pierwszy porozumienie z drugim reprezentatywnym związkiem zawodowym – OPZZ –



Kazimierz Kimso, Jacek Sutryk i Andrzej Otręba podpisują porozumienie

podkreślał przewodniczący ZR Kazimierz Kimso podczas podpisania porozumienia o podwyżkach dla pracowników jednostek samorządowych podległych prezydentowi Wrocławia oraz spółek miejskich Eco System i MPK.

– Pokazujemy dziś, że umiemy się we Wrocławiu dogadywać w sprawach istotnych. Podczas negocjacji czuliśmy, że jesteśmy po jednej stronie. Po stronie Wrocławia, pracowników i mieszkańców

– podkreślał szef dolnośląskiej Solidarności. Związkowy lider skierował słowa podziękowania dla prezydenta, sekretarza Włodzimierza Patalasa i skarbnika miasta Marcina Urbana. Określił ich jako stabilnych partnerów w negocjacjach. Uroczystość zakończyło wspólne zdjęcie uczestników i poczęstunek.

Przypomnijmy, że listopadowe porozumienie jest konsekwencją wcześniejszego – podpisanego w 2024 r. podczas rocznicy straj-

ków sierpniowych. Wówczas, pod tablicą upamiętniającą narodziny dolnośląskiej Solidarności, Kazimierz Kimso i Jacek Sutryk podpisali kontynuację dialogu, który z założenia ma służyć polepszeniu warunków płacy i pracy wszystkim zatrudnionym w jednostkach i spółkach miejskich Wrocławia. W tym współpracę w kwestii ustalania podwyżek i poprawę bezpieczeństwa oraz higieny pracy.

MR



Prezydent podpisał

Prezydent Karol Nawrocki podpisał ustawę o układach zbiorowych pracy i porozumieniach zbiorowych.

Projekt ustawy miał na celu wykonanie prawa unijnego, a konkretnie dyrektywy o adekwatnych wynagrodzeniach minimalnych w UE, o której wdrożenie zabiegał NSZZ „Solidarność”.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej 11 listopada orzekł,

że większość przepisów unijnej dyrektywy jest zgodna z traktatami i nie narusza kompetencji państw członkowskich. Była to odpowiedź na skargę, którą do TSUE wniosła w tej kwestii Dania.

– Trybunał zachował się tym razem tak, jak powinien i potwier-

dził to, co dla nas było jasne od lat, i o co Solidarność walczyła przez tak długi czas – potwierdził, że płace w UE muszą zapewniać godność i sprawiedliwość, a drogą do tego są odpowiednia płaca minimalna z jednej strony i układy zbiorowe pracy z drugiej strony – komentował Piotr Duda, szef Solidarności.

Czym są układy zbiorowe pracy?

Układy zbiorowe pracy to porozumienia zawierane pomiędzy przedstawicielami pracodawców i związków zawodowych. W ra-

mach Układu można ustalić bardziej korzystne dla pracowników warunki pracy od tych, które określa Kodeks pracy. Porozumienie ze stroną społeczną pozwala również lepiej dostosować sposób wynagradzania i premiowania załogi do specyfiki działania danego przedsiębiorcy lub określonej branży.

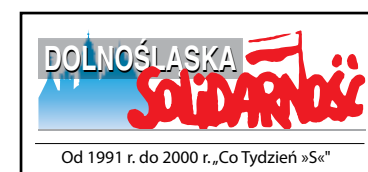
Co się zmieni?

Projekt ustawy o układach zbiorowych pracy i porozumieniach zbiorowych ma pozwolić na szybsze rejestrowanie porozumień. Układy będą zgłaszane Krajowej Ewidencji Układów Zbiorowych Pracy przez wypełnienie formularza elektronicznego.

Wprowadzona zostanie również możliwość mediacji, jeśli związki zawodowe i pracodawca nie dojdą do porozumienia w trakcie negocjacji.

Układy zbiorowe pracy będą bardziej elastyczne. Będzie można je zawrzeć na czas określony z możliwością ich przedłużenia lub na czas nieokreślony.

Źródło tysol.pl



Redagują:
Marcin Raczkowski (redaktor naczelny),
Paweł Chabiński, Janusz Wolniak

Adres:
53-661 Wrocław,
pl. Solidarności 1/3/5 I piętro, pok. 127
tel.: 601 163 204;
e-mail:
redakcja.wroc@solidarnosc.org.pl

Wydawca:
Region Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność”

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia – Drukarnia Sosnowiec

Nakład: 5500 egz.

Numer zamknięto: 8.12.2025 r.

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów.

strona internetowa Regionu Dolny Śląsk NSZZ „S”:
www.solidarnosc.wroc.pl



Prezydent RP Karol Nawrocki

Pożegnanie

Eli i Sławkowi głębokie wyrazy współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają koleżanki i koledzy z Zarządu Regionu.

W sali im. Tomasza Surowca

W zajezdni przy ul. Obornickiej we Wrocławiu odbyło się 22 listopada Walne Zebranie Delegatów MOZ NSZZ „Solidarność” MPK Wrocław. Sprawozdanie z działalności złożył przewodniczący Marek Marcinkowski, a szef dolnośląskiej Solidarności Kazimierz Kimso w swoim wystąpieniu przedstawił bieżącą sytuację w Związku.



FOT. „S” MPK WROCŁAW

Obrady odbyły się w zajezdni przy ul. Obornickiej

Podczas zebrania omówiono sprawozdania zarządu, obejmujące zarówno działalność statutową, jak i bieżące działania podejmowane w minionym roku. Delegaci wysłuchali szczegółowych raportów doty-

czących funkcjonowania związku, stanu finansów oraz zakresu interwencji w sprawach pracowniczych. Wśród omawianych tematów znalazły się zagadnienia dotyczące:

– wynagrodzeń zasadniczych

i warunków pracy oraz kierunków ich poprawy,

– funkcjonowania pilotażowego programu oceny pracowników,

– aktualnych oraz planowanych rozkładów jazdy,

– innych kwestii związanych

z codzienną organizacją pracy i bezpieczeństwem MPK Wrocław.

Delegaci prowadzili żywą i merytoryczną dyskusję, zwracając uwagę na konieczność dialogu oraz dalszego monitorowania zgłaszanych problemów.

Zwieńczeniem obrad było podjęcie dwóch uchwał, które – zgodnie z decyzją zjazdu – mają wyznaczyć kierunki działań Związku w najbliższym okresie. Uchwały dotyczą zarówno spraw organizacyjnych, jak i interwencji w obszarach kluczowych dla pracowników spółki.

Jednym z najważniejszych punktów obrad było uhonorowanie przez przewodniczącego dolnośląskiej Solidarności Kazimierza Kimso oraz przewodniczącego MOZ Marka Marcinkowskiego kilku zasłużonych członków, którzy od lat aktywnie

wspierają związek i jego inicjatywy oraz mają nieoceniony wkład w rozwój organizacji związkowej. Wśród nagrodzonych znaleźli się m.in. Ewaryst Różewski, Aneta Matuszak, Krzysztof Wypiór, Marek Kapciuch, Marek Sikora, Krzysztof Działo i Piotr Skalecki. Działacze otrzymali medale 45-lecia Solidarności oraz pamiątkowe plakiety.

Zebranie odbyło się w sali im. Tomasza Surowca – historycznego inicjatora strajku z 1980 r.

Przed Dniem Motorniczego związkowcy z Solidarności przy wrocławskim MPK uczestniczyli w niedzielę 23 listopada we mszy świętej w kościele pw. św. Michała Archanioła we Wrocławiu, odprowadzonej z okazji 45. rocznicy powstania NSZZ „Solidarność” i w 80. rocznicę uruchomienia powojennej komunikacji miejskiej we Wrocławiu. Mszy przewodniczył kapelan dolnośląskiej Solidarności ks. kanonik Krzysztof Hajdun.

OPRAC. MR NA PODSTAWIE MATERIAŁÓW SOLIDARNOŚCI PRZY MPK WROCŁAW



FOT. KAZIMIERZ KIMSO

Poczty sztandarowe podczas mszy świętej

Aktualności

Zebranie sekretariatu emerytów

Na poniedziałkowym zebraniu Regionalnego Sekretariatu Emerytów i Rencistów NSZZ „Solidarność” obecni byli m.in. przewodniczący Rady Krajowego Sekretariatu Emerytów i Rencistów NSZZ „S” Wiktor Kubisiak, przewodniczący Kazimierz Kimso wraz z zastępcą Grzegorzem Makułem oraz członkiem prezydium ZR Krzysztofem Domagałą. Działacze przedstawili zebrany aktualną sytuację w Związku. Podsumowali też kończący się niebawem rok.



FOT. MARCIN PACZKOWSKI

Grupa uhonorowanych działaczy Sekretariatu Emerytów i Rencistów

Medalami 45-lecia Solidarności odznaczeni zostali działacze sekretariatu.

MR



FOT. MARCIN PACZKOWSKI

Działaczom gratulowali Kazimierz Kimso i Wiktor Kubisiak



Oświata

Oświata na rajdzie



FOT. MŚOW NSZZ „S”

W dniach 21-23 listopada odbył się w Borowicach II Rajd Dolnośląskiej Solidarności Oświaty, tak jak poprzedni zorganizowany świetnie przez Artura Tomalę wraz z doskonale zorganizowaną organizacją z Chojnowa.

Uczestniczyło w nim 25 osób z Chojnowa, Głogowa, Środy Śląskiej i Wrocławia. Rajd był bardzo udany – choć wskutek pewnych perturbacji z rezerwacją noclegów – mniej liczny od poprzedniego. Wśród uczestników była przewodnicząca rady naszej międzyregionalnej sekcji Danuta Utrata. Był też Sławomir Poświsztak, prawnik specjalizujący się w prawie oświatowym. Takie spotkania i luźne rozmowy w górskiej, zdrowej atmosferze są nam bardzo potrzebne, więc nie dziwi zapowiedź następnego rajdu już na wiosnę.

LL

Pikieta pod kuratorium

Pogłębiający się chaos w szkolnictwie i brak systemowych rozwiązań dotyczących zwiększenia finansowania oświaty – na te problemy zwracali uwagę przedstawiciele oświatowej Solidarności podczas pikiety zorganizowanej 26 listopada przed Dolnośląskim Kuratorium Oświaty we Wrocławiu.



Działacze oświatowej Solidarności przed siedzibą Kuratorium Oświaty

Będą pracowały zespoły robocze. Będzie współpraca ze związkami zawodowymi – relacjonowała ministerialne zapowiedzi przewodnicząca Międzyregionalnej Sekcji Oświa-

Wobec braku reakcji rządu na wielokrotne apele i propozycje legislacyjne Krajowa Sekcja Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” podjęła decyzję o akcji protestacyjnej. Protest rozpoczął się 12 listo-

Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”.

– Polska szkoła znajduje się w stanie narastającego kryzysu kadrowego. Niskie płace, brak stabilności przepisów, biurokracja

Żądają:

- zwiększenia nakładów na oświatę,
- stabilnych zasad finansowania szkół, gwarantujących utrzymanie małych placówek i termino-



Danuta Utrata udziela wypowiedzi mediom

ty i Wychowania Danuta Utrata. Tymczasem dialog wygląda tak, że po kilku spotkaniach brak uzgodnień, protokołów rozbieżności. Składane przez NSZZ „Solidarność” uwagi, opinie w żaden sposób nie zostały uwzględnione – dodała działaczka.

pada br. oflagowaniem placówek oświatowych i potrwa co najmniej do 20 grudnia.

Stanowczy sprzeciw wobec obecnej polityki oświatowej państwa oraz decyzji Ministerstwa Edukacji Narodowej wyraziło Prezydium Rady Krajowej Sekcji

i nieprzemysłane reformy powodują, że coraz mniej osób wybiera zawód nauczyciela. Mimo ubiegłorocznych podwyżek zarobki nauczycieli wciąż pozostają niewspółmierne do wymagań i odpowiedzialności, jaką ponoszą – czytamy w stanowisku oświatowej Solidarności.

Działacze domagają się wprowadzenia systemowego mechanizmu powiązania wynagrodzeń nauczycieli

z przeciętnym wynagrodzeniem w sektorze przedsiębiorstw tak, aby od 2027 roku wynosiły one: 100% przeciętnego wynagrodzenia dla nauczyciela początkującego, 125% dla mianowanego, 150% dla dyplomowanego.

Nauczyciele sprzeciwiają się także dalszym chaotycznym reformom programowym – w tym likwidacji przedmiotów, arbitralnym zmianom podstaw programowych, redukcji godzin i treści wychowawczych, które obniżają jakość kształcenia i destabilizują pracę szkół. Zmiany te wprowadzane są bez konsultacji z nauczycielami, ekspertami i rodzicami w trakcie roku szkolnego i bez oceny skutków.



Zmiany w oświacie są chaotyczne – powiedział Ludwik Lehman

- we wypłaty wynagrodzeń,
- ochrony prawnej i społecznej godności nauczycieli,
- utrzymania zatrudnienia katechetów i poszanowania konstytucyjnych praw rodziców,
- przywrócenia wcześniejszych zasad urlopu dla poratowa-

protestacyjnej prowadzonej przez oświatową Solidarność na terenie całej Polski. Podobne protesty odbyły się też w innych miastach, m.in. w Rzeszowie, Warszawie i Katowicach.

TEKST I ZDJĘCIA

JANUSZ WOLNIAK I MARCIN RACZKOWSKI



Anna Makul mówiła o postulatach nauczycieli



Delegacja działaczy próbuje wręczyć petycję kurator oświaty

45 lat z Solidarnością – oczami dzieci

Po raz 26 rozstrzygnięty został konkurs Mój dom, moje miasto, moja Ojczyzna z okazji Święta Niepodległości 11 Listopada. Hasło przewodnie tegorocznego konkursu – 45 lat z Solidarnością.



Nagrodzeni i wyróżnieni uczestnicy konkursu z gośćmi i organizatorami



Piotr Majchrzak i Daniel Wituszyński wręczają nagrody



Andrzej Kowalski z najmłodszymi uczestnikami konkursu



Pamiątkowe zdjęcie opiekunek uczniów z Danutą Utratą i Danielem Wituszyńskim

W holu Zarządu Regionu uczestnicy otrzymali nagrody i wyróżnienia, a gratulowali im przedstawiciele dolnośląskiej Solidarności wraz z zaproszonymi gośćmi (Ewa Monastyrzka, dyrektor Wydziału Edukacji Szkolnictwa Podstawowego i Przedшкольного Urzędu Miasta, Piotr Majchrzak, zastępca przewodniczącego ZR NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk, Andrzej Kowalski, przewodniczący Regionalnej Sekcji Emerytów i Rentistów NSZZ „Solidarność”, Daniel Wituszyński, członek ZR, przewodniczący „S” w jeliczańskiej Toyocie, Danuta Utrata, przewodnicząca Międzyregionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania oraz inni działacze oświatowej Solidarności: Anna Makul, (Wrocław-Psie Pole), Piotr Otrębski, (Oświata Krzyki), Grażyna Kotula, (Oświata Środa Śl.).

Podczas uroczystości zebrani wysłuchali kilka patriotycznych pieśni, a na zakończenie pozwolili do pamiątkowych zdjęć przy swoich pracach.

Konkurs odbył się dzięki wsparciu ZR Dolny Śląsk, Sekcji Oświaty, organizacji zakładowych „Solidarności” – Wrocław-Krzyki, Wrocław-Fabryczna, Wrocław-Psie Pole, Wrocław-Centrum, Dzierżonowa i Środy Śląskiej.

Za pomoc w przygotowaniu konkursu organizatorzy szczególnie dziękują: Sławomirowi Kowalikowi, Monice Górniak, Joannie Billewicz, Małgorzacie Franeczek, Annie Makul i Grażynie Kotule.

Prace można obejrzeć w holu ZR w dni robocze od 8-16 do końca br.

Wyniki konkursu na stronie internetowej dolnośląskiej Solidarności (solidarnosc.wroc.pl)

TEKST I ZDJĘCIA

MARCIN RACZKOWSKI, JANUSZ WOLNIAK



Joanna Hutt z SP 44 we Wrocławiu – wyróżnienie w kategorii do 7 lat



Oliwia Muzyka z ZSP nr 4 – II miejsce w kategorii 8-11 lat



Nina Kowalska z SP w Kostomłotach – I miejsce w kategorii 12-14 lat



Maria Matysiak z ZSP nr 4 – III miejsce w kategorii 8-11 lat



Agata Pomochacz z SP w Żórawinie – wyróżnienie w kategorii 8-11 lat

TEATR POLSKI
WE WROCŁAWIU

Philip Barry

FILADELFIJSKA OPOWIEŚĆ

reż. Stanisław Melski

SPEKTAKLE

22.01.26 CZWARTEK 19:00

23.01.26 PIĄTEK 19:00

24.01.26 SOBOTA 16:00 i 19:30

25.01.26 NIEDZIELA 17:00

Scena Kameralna



www.teatrpolski.wroc.pl

Dla członków związku „SOLIDARNOŚĆ” oraz ich rodzin 30% zniżki na bilety na wszystkie spektakle Teatru Polskiego we Wrocławiu. Zakupu można dokonać w kasie Teatru za okazaniem aktualnej legitymacji.

Pełny repertuar na stronie WWW.TEATRPOLSKI.WROC.PL



Sport

Puchar dla ZLK Wałbrzych

Mistrzostwa dolnośląskiej Solidarności w halowej piłce nożnej dostarczyły emocji oglądającym te zawody. Od rana w niedzielę 7 grudnia 8 drużyn rywalizowało w turnieju, który zakończył popołudniowy finał między związkowcami z Zakładu Linii Kolejowych w Wałbrzychu a Pracownikami Ochrony Zdrowia Ziemi Kłodzkiej.



Podbramkowa akcja piłkarzy ZLK Wałbrzych

Finałowy mecz zakończył się remisem i o zwycięstwie wałbrzyszan zadecydowały rzuty karne. W meczu o 3. miejsce piłkarze z S Toyota Jelcz wygrali z Tauronem Dystrybucja Wrocław 3:1.

Niedzielny turniej mógł zadowolić najbardziej wybrednych kibiców piłki nożnej. Nie zabrakło ładnych goli, efektownych parad

bramkarzy, czy rajdów przez całą halę zawodnika z piłką przy nodze. Pięcioosobowe drużyny grające w hali, to zazwyczaj szybkie akcje bez kunktatorstwa. Nie było miękkiej gry i od czasu do czasu jakiś zawodnik padał na parkiet, ale szybka interwencja ratowniczej medycznej pozwalała na powrót do dalszej gry. Sędziowie sprawnie

panowali nad sytuacjami spornymi. Już spotkania grupowe pozwalały typować do walki o najwyższe miejsca zawodników z Kłodzka, Jelcza, czy właśnie Wałbrzycha.

Wygranym i pozostałym uczestnikom turnieju gratulował przewodniczący dolnośląskiej Solidarności Kazimierz Kimso wraz z prezesem Dolnośląskiego Stowarzyszenia Kultury Zdrowotnej i Sportu NSZZ „Solidarność” Rafałem Tomczakiem. – Kolejny 20. już turniej piłki halowej oceniam jako bardzo udany – powiedział Rafał Tomczak. Prezes stowarzyszenia zwrócił uwagę, że co roku zgłaszają się nowe drużyny. W tym roku debiutowali związkowcy z NSZZ „Solidarność” pracowników Robert Bosch Mirków i Astemo Poland oraz Urzędu Miasta Wrocławia i choć nie odnieśli sukcesu, to jednak liczyło się przede wszystkim

zadowolenie z niedzieli spędzonej na sportowo.

– Grudniowa niedziela z piłką halową niewątpliwie służy integracji członków naszego Związku. Świetnie, że chcemy się spotykać nie tylko na akcjach związkowych, zebraniach, zjazdach, ale też podczas imprez sportowych. Późnym latem Bieg Solidarności, a w grudniu piłka w hali – na takie wydarzenia zawsze przychodzę z radością, aby gratulować wszystkim uczestnikom – mówi przewodniczący ZR Kazimierz Kimso.



Najlepszym strzelcem turnieju został Adrian Talariski, najlepszy zawodnik to Bartosz Dulny, a najlepszym bramkarzem tegorocznych zawodów okazał się Piotr Madej.

Zawody rozegrano w hali sportowej Uniwersytetu Wrocławskiego.

MR



Radość zwycięzców turnieju

Zniżki z legitymacją NSZZ „Solidarność”



**Centrum Historii
Zajezdnia
we Wrocławiu**

**Dla członków NSZZ „Solidarność”
50% zniżki na zwiedzanie ekspozycji Centrum
Historii Zajezdnia we Wrocławiu.
Zakup biletu można dokonać w kasie
CH Zajezdnia za okazaniem elektronicznej
legitymacji NSZZ „Solidarność”.**



**Teatr Polski
we Wrocławiu**

**Dla członków NSZZ „Solidarność” (oraz ich rodzin)
30% zniżki na bilety na wszystkie spektakle
Teatru Polskiego we Wrocławiu.
Zakup można dokonać w kasie Teatru za okaza-
niem elektronicznej legitymacji NSZZ „Solidarność”.**



**Jako członek „Solidarności”
z elektroniczną legitymacją
możesz liczyć na 10% zniżki
na ubezpieczenia w PZU w ra-
mach programu Klub PZU Po-
moc dla NSZZ „Solidarność”.**



**Członkowie „S” muszą udać się
z elektroniczną legitymacją
NSZZ „Solidarność”
na jedną z dedykowanych
stacji paliw ORLEN
by odebrać Kartę Rabatową.**



**Pekao S.A. przygotowało ciekawą ofertę
dotyczącą swoich usług, zarówno dla
poszczególnych członków, jak i organi-
zacji związkowych, na przykład:**
– prowadzenie rachunku płatniczego,
– obsługa karty debetowej,
– wypłaty z obcych bankomatów przez
24 miesiące od daty zawarcia umowy
o kartę.



Rabaty na stacjach MOL

Specjalna oferta skierowana jest do wszystkich członków NSZZ Solidarność posiadających aktywną elektroniczną legitymację związkową.

Podstawowym przedmiotem współpracy są rabaty na paliwa (PB, ON i LPG) oraz usługi myjni automatycznej. Szczegółowe informacje o wysokości rabatów będą dostępne po zalogowaniu do aplikacji. Stopniowo w aplikacji będą się również pojawiać atrakcyjne rabaty na produkty sklepowe oraz gastronomiczne.

Należy zainstalować aplikację **MOL MOVE** i utworzyć w niej konto. Następnie należy odwiedzić stronę www.benefit.org.pl i tam wprowadzić numer legitymacji związkowej i numer karty MOL MOVE (znajdziesz go w aplikacji pod kodem kreskowym po kliknięciu w „karta”). Na koniec należy kliknąć w „Zarejestruj i odbierz nagrody”.

BENEFITY DLA ZWIĄZKOWCÓW

Na stronie Komisji Krajowej można zapoznać się z bogatą ofertą benefitów w regionach NSZZ „Solidarność” dla Członków Związku, które przysługują za okazaniem legitymacji członkowskiej.



www.solidarnosc.org.pl/benefity-dla-czlonkow-zwiazku



*Niech święta Bożego Narodzenia staną się dla nas czasem radości,
pokoju i odpoczynku od utrapień dnia codziennego.*

Niech nie milknie gwar rozmów przy świątecznym stole.

*Oby ten wyjątkowy czas życzliwości i wzajemnego
obdarowywania się upominkami, dobrym słowem i uśmiechem
trwał w naszych domach dłużej niż okres bożonarodzeniowy.*

Wypatrując na niebie Gwiazdy Betlejemskiej, myślimy również o przyszłości.

*Niech 2026 rok będzie dla wszystkich członków NSZZ „Solidarność”
czasem radości i satysfakcji z działalności zawodowej i związkowej.*

*Nasze działania niech będą skierowane przede wszystkim
na obronę godności pracownika.*

*Wszystkim ludziom zrzeszonym w NSZZ „Solidarność”
oraz naszym przyjaciołom i sympatykom życzę
wesołych Świąt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku.*

Krzysztof Kłus

Przewodniczący Zarządu Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność”

Nadchodzą istotne dla pracowników zmiany w przepisach prawa



W grudniu br. i na początku 2026 r. zostaną wprowadzone istotne zmiany w prawie pracy. Już 13 grudnia br. wchodzi w życie przepisy ustawy z dnia 5 listopada 2025 r. o układach zbiorowych pracy i porozumieniach zbiorowych, które wprowadzają zmiany również w innych ustawach regulujących prawo pracy, m.in. w Kodeksie pracy.

Ustawa o układach zbiorowych pracy i porozumieniach zbiorowych, wdraża do polskiego porządku prawnego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2022/2041 z dnia 19 października 2022 r. w sprawie adekwatnych wynagrodzeń minimalnych w Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE L 275 z 25.10.2022, str. 33), zwaną dalej „dyrektywą 2022/2041”. Zgodnie z jej postanowieniami każde państwo członkowskie, w którym wskaźnik zasięgu rokowań zbiorowych jest poniżej progu 80%, jest zobowiązane do ustanowienia ram warunków sprzyjających rokowaniom zbiorowym, w drodze ustawy, po konsultacji z partnerami społecznymi albo w drodze porozumienia z nimi oraz ustanawia plan działań na rzecz promowania rokowań zbiorowych. Celem nowych przepisów jest wzmocnienie roli układów zbiorowych pracy, które głównie polega na pierwszeństwie ich stosowania, przed regulaminami i porozumieniami. Jeżeli porozumienie jest zawierane ze związkiem zawodowym to podlega wpisowi do Krajowej Ewidencji Układów Zbiorowych Pracy. Jak wynika bowiem z ekspertyzy dokonanej w ramach Krajowego Planu Odbudowy, dotyczącej funkcjonowania układów zbiorowych pracy w Polsce obecne ramy prawne nie tworzą zachęt, a wręcz utrudniają lub demotywują partnerów społecznych (nawet stronę związkową) do prowadzenia negocjacji układowych. Efektem jest całkowite załamanie się układów ponadzakładowych oraz słabość układów zakładowych, ograniczonych do pewnych typów podmiotów i mających stosunkowo niewielki zakres stosowania – nie tworzą one kompleksowego systemu porozumień, w tym zwłaszcza u pracodawców prywatnych. Konsekwencją wprowadzenia tej ustawy jest wykreślenie przepisów o układach zbiorowych pracy z kodeksu pracy. Tematyka układów zbiorowych pracy i porozumień zbiorowych jest dość obszerna, dlatego w dalszej części artykułu zostaną omówione inne ważne zmiany w przepisach prawa pracy.

W ustawie o związkach zawodowych wprowadzono ważny, nowy przepis art. 28¹. Zgodnie

z tym przepisem – „Pracodawca zapewnia dostęp do zakładu pracy lub innego miejsca wyznaczonego przez pracodawcę do wykonywania pracy osobom niezatrudnionym przez tego pracodawcę, działającym w celu podjęcia rokowań nad zakładowym układem zbiorowym pracy, podjęcia przygotowań do rokowań lub w celu dokonania okresowych ocen przestrzegania obowiązujące-

objektywnych, neutralnych kryteriach, w szczególności pod względem płci oraz

• odpowiednich postanowieniach układu zbiorowego pracy lub regulaminu wynagradzania.

Powyższe informacje, pracodawca przekazuje z wyprzedzeniem umożliwiając zapoznanie się z tymi informacjami, w postaci papierowej lub elektronicznej, oso-

Co istotne, wbrew doniesieniom medialnym, zmiany te absolutnie nie powodują wydłużenia urlopów wypoczynkowych. Wymiary urlopów wypoczynkowych pozostają takie same, 20 i 26 dni. Wprowadzone zmiany będą skutkować tym, że pracownicy wcześniej nabyli prawo do jakiegoś uprawnienia, świadczenia uzależnionego od stażu pracy, np. prawa do wyższe-



Od przyszłego roku niektórzy pracownicy nabyli prawo do wyższego wymiaru urlopu

go układu. Osoby, o których mowa są przedstawicielami:

1) zakładowej organizacji związkowej, która swoim działaniem obejmuje tego pracodawcę;

2) związku zawodowego, którego członkami są osoby wykonujące pracę zarobkową na rzecz tego pracodawcy.

Osoby korzystające z prawa dostępu, są obowiązane przestrzegać wewnętrznych przepisów obowiązujących u danego pracodawcy. Korzystanie z prawa dostępu nie może powodować utrudnień w należyтым wykonywaniu pracy, a z prawa w tym samym czasie może korzystać nie więcej niż 5 osób.

W wigilię tego roku wchodzi również przepisy dotyczące jawności wynagrodzeń pracowników. Zgodnie z art. 18^{3ca} KP – Osoba ubiegająca się o zatrudnienie na danym stanowisku otrzymuje od pracodawcy informację o:

• wynagrodzeniu na danym stanowisku, jego początkowej wysokości lub jego przedziale – opartym na

bie ubiegającej się o zatrudnienie, zapewniając świadome i przejrzyste negocjacje:

1) w ogłoszeniu o naborze na stanowisko;

2) przed rozmową kwalifikacyjną – jeżeli pracodawca nie ogłosił naboru na stanowisko albo nie przekazał tych informacji w ogłoszeniu,

3) przed nawiązaniem stosunku pracy – jeżeli pracodawca nie ogłosił naboru na stanowisko albo nie przekazał tych informacji w ogłoszeniu albo przed rozmową kwalifikacyjną.

Pracodawca musi również zapewnić, aby ogłoszenia o naborze na stanowisko oraz nazwy stanowisk były neutralne pod względem płci, a proces rekrutacyjny przebiegał w sposób niedyskryminujący. W świetle nowych przepisów pracodawcy nie będą mogli pytać kandydatów o wysokość aktualnego wynagrodzenia ani otrzymywanego u poprzednich pracodawców.

Od 1 stycznia 2026 r. wchodzi nowe zasady naliczania stażu pracy.

go wymiaru urlopu wypoczynkowego – 26 dni. W świetle nowych przepisów (art.302¹ § 1 KP) – do okresu zatrudnienia wlicza się okresy prowadzenia przez osobę fizyczną pozarolniczej działalności, o której mowa w art. 8 ust. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, oraz okresy pozostawiania osobą współpracującą z osobą fizyczną prowadzącą tę działalność, za które zostały opłacone składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe lub wypadkowe. Dotyczy to także osób współpracujących (jeśli zostały opłacone składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe lub wypadkowe) oraz okresu zawieszenia działalności gospodarczej w celu sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem, jeśli za ten czas odprowadzane były składki emerytalno-rentowe. Do okresu zatrudnienia wlicza się również okresy:

• wykonywania przez osobę fizyczną umowy zlecenia lub innej

umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z przepisami Kodeksu cywilnego stosuje się przepisy dotyczące zlecenia,

• wykonywania przez osobę fizyczną umowy agencyjnej,

• pozostawiania przez osobę fizyczną osobą współpracującą z osobą, o której mowa w pkt 1 lub 2,

• pozostawiania przez osobę fizyczną członkiem rolniczej spółdzielni produkcyjnej,

• pozostawiania przez osobę fizyczną członkiem spółdzielni kółek rolniczych,

• udokumentowany okres wykonywania pracy zarobkowej na innej podstawie niż stosunek pracy przebyty za granicą.

Do zaliczenia powyższych okresów do stażu pracy, w większości przypadków będzie potrzebne odpowiednie zaświadczenie wydane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Od 1 stycznia 2026 r. będzie podwyższone minimalne wynagrodzenia za pracę oraz minimalna stawka godzinowa. Najniższa płaca wzrośnie z 4666 zł brutto do 4806 zł brutto. Obecnie stawka godzinowa na zleceniu lub umowie o świadczeniu usług wynosi 30,50 zł brutto, a od nowego roku będzie to kwota 31,40 zł brutto.

Na początku roku 2026 r. wchodzi w życie także ważne zmiany w sposobie kontroli zwolnień lekarskich (L4). Zakład Ubezpieczeń Społecznych otrzyma nowe uprawnienia, takie jak natychmiastowe zawieszenie dostępu lekarzy-orzeczników, telefoniczne wezwania na badania, czy żądanie od lekarza wystawiającego zwolnienie lekarskie przesłania dokumentacji medycznej. ZUS zyska prawo uchylania wadliwych orzeczeń i kierowania ich do ponownego rozpatrzenia. Kontrola zwolnień lekarskich obejmie także osoby po ustaniu ubezpieczenia oraz duże firmy wypłacające zasiłki samodzielnie. Na wydanie orzeczenia będzie maksymalnie 30 dni, a pracownik zyska prawo do ponaglenia. Zmiany mają na celu wzmocnienie kontroli zwolnień lekarskich i nadzoru nad jakością orzeczeń oraz przyspieszenie wydawania orzeczenia w 2026 r. planowane są również kontroli Państwowej Inspekcji Pracy. Głównie chodzi o przyznanie inspektorom pracy uprawnień do przekształcania umów cywilnoprawnych w umowy o pracę.

KRZYSZTOF WOŁK-ŁANIEWSKI

#PijKranówkę

**Już 45% wrocławian
pije kranówkę
zamiast wody
butelkowanej.**

**Wybierając kranówkę,
ograniczasz zużycie
plastiku
i troszczysz się
o środowisko.**



www.pijkranowke.pl



SPOŁECZNE

Ranking zaufania do polityków

Karol Nawrocki jest liderem najnowszego rankingu zaufania do polityków. Prezydent cieszy się rekordowym poparciem w historii pomiarów IBRIŚ dla Onetu i tym samym zbliża się do wyniku, który przed niemal rokiem, ustanowił Szymon Hołownia. Karol Nawrocki uzyskał 51,8 %, drugie miejsce zajmuje Radosław Sikorski, 40,3 %, a trzecie w rankingu zajął nowy marszałek Włodzimierz Czarzasty, 39,6 %.

Politykami, którym - według nowego sondażu - respondenci ufają najmniej są: Grzegorz Braun 63,9 % oraz Donald Tusk 59 %, Jarosław Kaczyński 56,4 % i Mateusz Morawiecki 50,3 %.

Nowy marszałek sejmu

Za kandydaturą Włodzimierza Czarzastego było 236 posłów, przy 209 przeciw i 2 wstrzymujących się. Poparli go wszyscy posłowie KO poza Michałem Kołodziejczakiem, wszyscy obecni na sali posłowie PSL i Lewicy oraz 28 posłów Polski 2050. Przeciw byli nie tylko prawica, ale także lewicowa partia Razem, niemająca postkomunistycznego rodowodu. Nowy marszałek od początku swojego urzędowania wzbudza wiele kontrowersji. Przykładem jest powołanie na szefa Kancelarii Sejmu Marka Siwca, byłego działacza PZPR.

Marszałek Sejmu zadeklarował w orędziu, że będzie stosował „marszałkowskie weto” wobec szkodliwych projektów legislacyjnych służących populizmowi i rozregulowaniu zasad funkcjonowania państwa.

– Według mnie Czarzasty nigdy nie powinien zostać marszałkiem, mając tak mały klub oraz niedemokratyczne poglądy – skomentowała jego wybór Joanna Senyszyn.

Jak widać, znowu powróci tzw. sejmowa zamrażarka, którą rozmroził jego poprzednik Szymon Hołownia.

Powołano Dolnośląską Inicjatywę Zbrojeniową

Podczas Dolnośląskiego Kongresu Samorządowego podpisano list intencyjny w sprawie utworzenia Dolnośląskiej Inicjatywy Zbrojeniowej. Jej sygnatariuszami zostali Ministerstwo Obrony Narodowej, Samorząd Województwa Dolnośląskiego, Polska Grupa Zbrojeniowa oraz dolnośląscy przedsiębiorcy sektora zbrojeniowego.

- Celem powołania Dolnośląskiej Inicjatywy Zbrojeniowej jest integracja przemysłowego, naukowego i administracyjnego potencjału Dolnego Śląska. Umożliwi to skuteczną wymianę doświadczeń i budowanie ważnych projektów w obszarze technologii obronnych – wyjaśnia Paweł Gancarz, marszałek Województwa Dolnośląskiego.

10 nowych pociągów dla Kolei Dolnośląskich!

Koleje Dolnośląskie kupią kolejne dziesięć pociągów od PESA Bydgoszcz. Po realizacji zamówienia po dolnośląskich torach będzie jeździć aż 55 Elfów. KD dysponują największą w kraju flotą tych pięcioczonowych zespołów trakcyjnych.

Największa flota Elfów w Polsce będzie służyć mieszkańcom województwa dolnośląskiego w podróżach po tym regionie, ale też w realizacji połączeń do województw lubuskiego, wielkopolskiego i opolskiego. Wszystkie dotychczas zakupione Elfy były współfinansowane ze środków unijnych w programach KPO i FEDŚ; podobnie i teraz Koleje Dolnośląskie będą starały się o pozyskanie środków zewnętrznych na wsparcie tego zakupu.

Politechnika Wrocławska wśród najlepszych uczelni na świecie

Trzy dyscypliny Politechniki Wrocławskiej: budownictwo, inżynieria materiałowa i elektronika zostały uznane przez autorów światowego zestawienia Global Ranking of Academic Subjects (GRAS 2025) za najlepsze w Polsce. Ranking obejmował 2 tys. uczelni z 92 krajów.

Wyniki opierają się na dziewięciu obiektywnych wskaźnikach podzielonych na pięć kategorii: kadra naukowa, wyniki badań, jakość badań, wpływ badań oraz współpraca międzynarodowa.

Jak podano w komunikacie, uwzględniając wszystkie dziedziny nauki, Politechnika Wrocławska znalazła się w rankingu na piątym miejscu w kraju, czyli o jedną pozycję wyżej niż w szanghajskim rankingu ogólnym ARWU 2025.

Mniejsze zarobki we Wrocławiu

Wśród stolic polskich województw Wrocław zajmuje dopiero szóste miejsce pod względem wysokości miesięcznych pensji. Dane o zarobkach Polaków opublikował Główny Urząd

Statystyczny. Przeciętna miesięczna pensja we Wrocławiu to 9608,50 zł brutto, czyli około 6880 zł na rękę. Najwięcej zarabia się w Krakowie - średnio 11182,88 zł brutto (7953 zł na rękę). Wyprzedzają nas też Warszawa, Gdańsk, Katowice i Poznań.

KULTURALNE

Okno do wszechświata

Klub Muzyki i Literatury we Wrocławiu zaprasza na wystawę Anny Marii Fusaro pt. „Okno do wszechświata. 20 lat twórczości artystycznej”. Finisaż odbędzie się 12 stycznia (poniedziałek) 2026 roku o godz. 18.00. W programie: projekcja filmu pt. „Fragmenty powieści Chooquatacka Anny Marii i Jerzego Fusaro w interpretacji Aldony Struzik” oraz prezentacja strojów retro „Modowego Wehikułu Czasu”.

Prace eksponowane w Galerii Klubu Mil od poniedziałku do piątku w godz. od 10.00 do 19.00, w soboty od 12.00 do 18.00. Wstęp wolny.

Anna Maria Fusaro urodziła się w 1988 roku w Monachium. Już w dzieciństwie chciała zostać malarką. Z fascynacją tworzyła obrazy i uczęszczała na prywatne zajęcia z rysunku i malarstwa. Po ukończeniu Liceum Plastycznego we Wrocławiu w 2008 roku kontynuowała edukację artystyczną we Florenckiej Akademii Sztuki na kierunku tradycyjne malarstwo olejne, której dyplom uzyskała w 2013 roku. Artystka stworzyła prawie 1 000 obrazów, zaprezentowała swoje prace na przeszło 40 ekspozycjach w sześciu różnych krajach, a jej dzieła znalazły się w prywatnych kolekcjach w Europie i Stanach Zjednoczonych. Jej dorobek artystyczny cechuje siła wyrazu oraz głębia i skupia się wokół krajobrazów, pejzaży miejskich, portretów, dzieł symbolicznych oraz – od 2024 roku – również wokół ikon.

Świąteczne koncerty:

Koncert świątecznych przebojów w Starym Klasztorze

17 grudnia 2025, środa podczas koncertu JEST TAKI DZIEŃ usłyszymy światowe przeboje świąteczne oraz polskie hity kojarzone ze świętami. Będzie nieśmiertelne „Last Christmas”, a także „White Christmas”, „Let It Snow, Let It Snow, Let It Snow”, „It’s Beginning to Look a Lot Like Christmas”, „Santa Claus is Coming To Town” i oczywiście „Feliz Navidad” oraz „Jingle Bells”. Z polskiego okołoświątecznego repertuaru zabrzmi „Z kopyta kulig mknij” Skaldów, „Pada Śnieg” Edyty Górniak, „Na całej pościeli śnieg” Kabaretu Starszych Panów i tytułowy „Jest taki dzień” Czerwonych Gitar. Świąteczny koncert poprowadzą wokaliści Adeama Walkowiak, Nikola Warda i Michał Bober którym na scenie towarzyszyć będzie WrocLove Band złożony z najlepszych wrocławskich muzyków pod kierownictwem Marka „Stinga” Popowa.

Christmas Jazz we Wrocławskim Centrum Kongresowym

18 grudnia 2025, czwartek odbędzie się wyjątkowy świąteczny koncert od niesamowitego Chucka Wansley z Los Angeles, który zaśpiewa prawdziwy świąteczny jazz, wyjątkową muzykę, która oczarowuje świątecznym nastrojem i bez której trudno wyobrazić sobie Boże Narodzenie i sylwestra: «Let It Snow!», «Have Yourself a Merry Little Christmas», «White Christmas», «The Christmas Song» i inne niepowtarzalne soundtracki świątecznego nastroju, wykonywane przez legendy jazzu Franka Sinatry, Deana Martina, Ellę Fitzgerald

Koncert kolęd i pastorałek w Narodowym Forum Muzyki

20 grudnia 2025, sobota. Na scenie wystąpią wyjątkowi artyści: Olga Bończyk, Alicja Majewska, Łukasz Zagrobelny, Włodzimierz Korcz, a także kwartet smyczkowy, którzy wspólnie wprowadzą publiczność w świąteczny nastrój. To doskonała okazja, aby posłuchać najpiękniejszych kolęd i pastorałek w mistrzowskim wykonaniu. Świąteczny koncert pełen radości, optymizmu, w którym każdy znajdzie dla siebie nutkę refleksji. Poza tradycyjnymi, znanymi wszystkim utworami, takimi jak „Dzisiaj w Betlejem”, „Bracia patrzcie jeno”, czy „Pójdźmy wszyscy do stajenki”, w programie zabrzmią przebojowe kompozycje Włodzimierza Korcza z tekstami Wojciecha Młynarskiego, Magdy Czapieńskiej, Wojciecha Kejne oraz Ernesta Brylla, wszystkie w brawurowych, trygłosowych opracowaniach.

Opracował
Janusz Wolniak



Tego roku nie będzie żal

Jakoś trudno na koniec roku wykrzesać z siebie coś wyjątkowo optymistycznego, a trzeba, bo inaczej nie da się żyć. Tylko, że nie można udawać, że czegoś nie ma, jak jest.

Chyba od czasu stanu wojennego nie było w Polsce takich napięć i podziałów społecznych, jakie istnieją obecnie.

Nie ma żadnej woli, by zakopać topory wojenne. Nie ma nawet próby zażegnania konfliktów między rządzącą ekipą a opozycją. Z miesiąca na miesiąc, z tygodnia na tydzień, a nawet wydaje się, że z dnia na dzień padają coraz to nowe zapowiedzi tzw. rozliczeń, kolejnych podejrzeń prokuratorskich i wyssanych z brudnego palca zarzutów.

Ten parlament i rząd nie pracuje tak, jak powinien każdy demokratycznie wybrany podmiot, tylko swoją uwagę i energię kieruje na sprawy całkiem obce narodowemu interesowi. No, może poza resortem pracy czyli Ministerstwem Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Stamtąd przynajmniej wychodzą jakieś konkretne projekty. Nie będę wchodził w ich merytoryczne oceny, ale jest faktem, że minister Agnieszka Dziemianowicz-Bąk (pochodząca z Wrocławia) co rusz zaskakuje opinię publiczną nowymi prospołecznymi projektami.

Z innych resortów raczej takie sygnały nie płyną. Największy bałagan panuje w oświacie, ale o tym szerzej piszemy w bieżącym numerze. A najdotkliwsze dla nas wszystkich są zaniedbania w ochronie zdrowia. Debatę prezydencką na ten temat, Tusk starał się przykryć swoją nieudolną narracją i naprędce zwołanym utajnionym posiedzeniem sejmu. Na nic te sztuczki się zdały, bo jaki koń jest, każdy widzi. Tylko, że każdy może znaleźć się w sytuacji, kiedy będzie potrzebował pomocy, a jej może nie otrzymać.

Tusk doskonale zdaje sobie sprawę z niewydolności systemu. Dokonał roszady wymieniając ministra zdrowia, tyle że wyszło jak w przysłowiu – zamienił stryjek siekierkę na kijek.

Kolejnym resortem zarzynającym złotą kurę, jest Ministerstwo Infrastruktury. Zamiast wspomagać prężnie rozwijającą się branżę kolejnictwa, ci robią wszystko, by kolej się związała. Rozwalają transport towarowy i przyciągają obcą konkurencję.

Strach też pomyśleć, co może nas w przyszłym roku czekać w rolnictwie, jeśli w życie wejdzie Umowa Mercosur, Zielony Ład i tym podobne unijne nowinki, to tylko bogatych będzie stać na zdrową żywność. Już kiedyś był taki bufon, co to mówił, że rząd się sam wyżywi.

A wracając do innych odpowiedzialnych ministerstw, trzeba powiedzieć, że odpowiedzialni za gospodarkę mają się dobrze, a pracownicy, również ci w spółkach Skarbu Państwa, tracą pracę. Na nic zdają się czasami rozpaczliwe wołania – Premierze pomóż!

Pamięć ludzka jest ułomna. Wielu zapomniało doktrynę Neumanna. Dla nich przypomnę: „Pamiętaj: jedna zasada jest dla mnie święta, k***a. Naucz się tego, jak będziesz o czymkolwiek rozmawiał. Jak będziesz w Platformie, będę cię bronił, k***a, jak niepodległości”.

W cieniu pozostaje minister finansów, którego najważniejsza kompetencja to wierność linii Partii. A najsłynniejsza wypowiedź nie dotyczyła bynajmniej spraw państwowych, tylko satysfakcji, że Ziobro może stracić immunitet. Jego wypowiedź o tym, że „Są takie chwile, dla których się żyje” i że jest to „sensem bycia w polityce”, pokazują albo cynizm albo bezgraniczną nienawiść. No, bo jak można się cieszyć z tego, że ktoś z opozycji pójdzie do więzienia.

Na deser zostawiłem jeszcze Ministerstwo Sportu. Tam kilka miesięcy temu, nieudolnego Nitrasa zastąpił osiłek Rutnicki. Jego poprzednik konfliktował się z wszystkimi związkami sportowymi na czele z PKOl-em, które miały jakiegokolwiek konszachty z opozycją. Odszedł w niesławie. Minister Jakub Rutnicki w tym względzie jest o wiele bardziej ostrożniejszy. Ranga stanowi ska powoduje, że już nie przepycha posłów, ale dalej w potyczki słowne się wdaje.

A do gry wszedł jeszcze nowy marszałek. Rodem z komunistycznych czasów, towarzysz Czarzasty na początek ogłosił, że będzie teraz decydował on, oświadczył co można, a czego nie można w sejmie procedować. Do współpracy zaprosił też towarzysza Siwca i pewnie jeszcze paru innych z tamtej epoki.

Taki to mamy stan państwa na koniec roku. Jednak nie popadajmy w rozgoryczenie i marazm. Zawsze trzeba żyć nadzieją, choć mówią, że jest matką głupich.

Idą najpiękniejsze święta, bo cóż może być wspanialszego od narodzin nowego życia. Przywołam na tę okoliczność piękną myśl norweskiego pisarza i filozofa Jostaina Gaardera: „Za każdym razem gdy na świat przychodzi dziecko, świat jest tworzony od nowa.” A wiadomo, że kiedy „Bóg się rodzi, moc truchleje”.

A Wszystkim Czytelnikom naszej gazety, życząc by w nowym roku marzenia przekształciły się w rzeczywistość.

Janusz Wolniak

Prezentowane w felietonie treści i poglądy należą do autora, nie są oficjalnym stanowiskiem Redakcji.

Adam Mickiewicz – patriota, zakochany w Ojczyźnie

„Ja i Ojczyzna to jedno” – słowa, które włożył w usta Konrada, bohatera III cz. „Dziadów”, śmiało można utożsamiać z postawą samego Mickiewicza. Poeta całe życie poświęcił służbie Ojczyźnie. 26 listopada minęła 170. rocznica jego śmierci.

Wykłady Mickiewicza w College de France, jego artykuły polityczne, drukowane w „Pielgrzymie Polskim” i „Trybunie Ludu”, jego liczne listy

w nim i jego czterech braciach umiłowanie Ojczyzny, szacunek dla tradycji wolnościowych i (niestety raczej mało krytyczny) kult Napoleona.

1917 r.), gdzie członkowie przysięgali zobowiązywać się pracować dla dobra Ojczyzny, szerzyć naukę i cnotę, oddziaływać na młodzież uniwersytecką, a stopniowo rozszerzać swoje wpływy nawet poza granicami Wilna. Działalność w Związku Promienistych (zał. 1820 r. z dwoma statutami: oficjalnym i tajnym), służącym do poszerzania wpływów na dawnych terenach Polski właśnie, i do towarzystwa Filaretów (zał. 1820 r.) dla wybitniejszych studentów. Organizacje ze swoimi ideami dotarły aż do Krzemieńca i Białegostoku, inicjując powstawanie tajnych organizacji w bardzo wielu miejscach. Tu też Mickiewicz stawiał pierwsze kroki w działalności konspiracyjnej i politycznej, której pozostał wierny do swoich ostatnich dni.

Na zesłaniu

Zaareztowany przez władze rosyjskie w 1823 r., a potem zesłany w głąb Rosji za działalność

ków na emigracji, wspierał organizacje emigracyjne, takie jak Towarzystwo Demokratyczne Polskie, i uczestniczył w dyskusjach o strategii odzyskania niepodległości. Wzywał do współpracy z innymi narodami Europy w walce przeciwko uciskowi i tyranii. Pisał artykuły i pisma publicystyczne, pracował jako profesor literatury łacińskiej w szwajcarskiej Lozannie (1839–1840), w 1840 r. objął katedrę języków słowiańskich w Collège de France. Tu wygłosił cykl prelekcji paryskich. Był to kurs historii, historii literatury, języka i kultury słowiańskiej, z błyskotliwymi analizami literackimi.

Płomienne mowy

„Powołano mnie, bym zabrał głos w imieniu literatury ludów, z którymi naród mój przez swą przeszłość i przyszłość ściśle jest związany, w chwili, kiedy słowo jest potęgą, i w mieście, które jest stolicą słowa” – mówił w „Prelekcjach paryskich”, kursie 1. Mickiewicz rozumiał swoje wykłady jako misję



zwaną „Rozsądku” – podkreśla Śliwiński – „27 maja 1833 roku drukuje w Pielgrzymie artykuł „O ludziach rozsądnych i ludziach szalonych”. Jest to jedna z najświetniejszych prac, jakimi poszczycić się może publicystyka polska, a zarazem jedna z najbardziej krytykowanych, potępianych, szarpanych. W artykule tym demaskuje Mickiewicz właściwą zawartość myśli i czynów, które egoizm, zła wola, przeciętność, brak odwagi i zdecydowania ukrywają najczęściej pod tarczą tzw. rozsądku”.

Po Wiosnie Ludów

W czasie Wiosny Ludów (1848 r.) utworzył we Włoszech Legion Polski, by wspierać tutejsze walki o niepodległość. W założonej przez siebie w 1849 r. „Trybunie Ludów” próbował zwrócić uwagę opinii publicznej na los Polski. Po interwencji ambasady rosyjskiej pismo zamknięto za głoszenie radykalnych poglądów społecznych, a w 1851 r. Mickiewicz został poddany nadzorowi policyjnemu.

Gdy koronacją Napoleona III na Cesarza Francuzów, 2 grudnia 1852 r., zapoczątkowano Cesarstwo Francuskie, nadzieje Mickiewicza znów ożyły. Wierzył, że wojna z Rosją i ponowne zainteresowanie się Europą sprawą Polską stają się możliwe.

„Mickiewicz na równi z całą emigracją był pewien, że zegar dziejowy wydzwoni niebawem godzinę wyzwolenia, więc zachęcał do czynu, przekonywał, że dopóki Polska się nie ruszy, dopóty mocarstwa nie dla niej nie uczynią” – podkreśla Śliwiński.

W 1855 r. Mickiewicz udał się do Stambułu, by utworzyć polskie formacje zbrojne do walki przeciw Rosji w wojnie krymskiej. Tam zmarł.

DOROTA NIEDŹWIECKA



Pomnik Mickiewicza w Nowogródku

i przemówienia, słowem, cały świat myśli i wyobrażeń, powołany do życia potęgą twórczą geniuszu, do dnia dzisiejszego pozostał światem, szerszemu ogółowi nieznanym” – pisał Artur Śliwiński w książce „Mickiewicz jako polityk”, wydanej w 1908 r. I dziś jest podobnie: uczymy się o twórczości literackiej Adama Mickiewicza, a wciąż niewiele wiemy o jego działalności politycznej.

Nauka patriotyzmu

Urodził się zaledwie trzy lata po ostatecznej utracie przez Polskę niepodległości, w Wigilię 1798 r. w Zaosiu koło Nowogródka. Jego ojciec, były żołnierz kościuszkowski, i mama, Barbara z Majewskich, od najmłodszych lat zaszczepiali

Kolejnym, bardzo ważnym nauczycielem patriotyzmu stał się Joachim Lelewel, ceniony profesor historii powszechnej na Uniwersytecie Wileńskim. Lelewel „(...) pociągał młodzież swoją erudycją i wiedzą, umysłem ścisłym, lecz wszechstronnym. Gdy mówił o dziejach ojczyzny, zapalał się, unosił i porywał słuchaczy” – pisze Artur Śliwiński – „(...) W rozmowach poufnych ze studentami odsłaniał swoje zapatrywania na położenie kraju, na środki, mogące naród podnieść z upadku, sympatyzując zaś z organizacjami akademickimi, podtrzymywał w nich ducha patriotyzmu”.

Nie dziwi więc fakt, że Mickiewicz staje się jednym z założycieli towarzystwa Filomatów (zał.

w tajnych stowarzyszeniach, Mickiewicz doświadczył, że wolność Polski wymaga poświęceń i gotowości do cierpienia. Pracując jako nauczyciel w Petersburgu, Odessie, Moskwie oraz na Krymie, budował kontakty z polskimi emigrantami i działaczami rosyjskich dekabrystów. Następnie podróżował po zachodzie, bezskutecznie próbował wziąć udział w powstaniu listopadowym. Ostatecznie osiadł w Paryżu i stał się jednym z liderów Wielkiej Emigracji.

W tym czasie jego działalność polityczna nabrała nowego wymiaru – dążył do zjednoczenia Pola-



Jedna z sal w domu Adama Mickiewicza w Nowogródku



Zbiory muzeum w domu Mickiewicza

Wielkopolska wiktoria

O fenomenie powstania wielkopolskiego Marcin Bradke rozmawia z prof. Grzegorzem Straucholdem, historykiem z Uniwersytetu Wrocławskiego.

Marcin Bradke: Złośliwi mawiają, że Polacy to naród, który wygrywa bitwy, a przegrywa wojny i powstania. Ale chyba nie jest aż tak źle, bo doliczyłem się pięciu zwycięskich insurekcji – dwóch powstań wielkopolskich (1806, 1918–1919), dwóch powstań śląskich (1920 i 1921) oraz powstania sejneńskiego (1919). Jak na to patrzy zawodowy historyk?

Prof. Grzegorz Strauchold: Gdyby popatrzeć li tylko na Wielkopolskę, to trzeba jeszcze dodać zryw w czasie tzw. potopu szwedzkiego,

kopolska chce do niej dołączyć, a na to nie pozwalają na razie politycy i Niemcy, mający armię zaprawioną na frontach Wielkiej Wojny. Poznaniacy armii nie mają, mają Polską Organizację Wojskową Zaboru Pruskiego, bez armat, tanków i samolotów. Atmosfera jest coraz bardziej napięta, ale – póki co – przewaga leży po stronie okupanta. Dlaczego zatem Polacy decydują się na wzniecenie powstania?

Należy przypomnieć, że od końca XIX wieku prawo w Cesarstwie Niemieckim ewoluowało

poznaniaków, 26 grudnia wygłasza z okna Hotelu Bazar patriotyczne przemówienie, które staje się iskrą zapalną. Czyli w mieszkańcach Wielkopolski tkwi jednak duch romantycznego szaleństwa?

Masz rację, w Wielkopolanach jest szaleństwo niepodległościowe, takie samo, jak i w mieszkańcach innych ziem wchodzących w skład historycznej Polski. Porównywanie ich do pragmatycznych i poukładanych Niemców to gruba przesada, być może z wyjątkiem

tego, że starają się wszystko robić dokładnie. Polak zawsze będzie Polakiem, natury nie zmienisz – przemówienie naszego genialnego pianisty tylko przyspieszyło wybuch. Myślę, że wszyscy na to czekali.

Dzień później, 27 grudnia, żołnierze niemieccy ostentacyjnie paradują na Świętym Marcinie, zrywając polskie flagi i atakując polskie instytucje. I wtedy się zaczyna...

Poznaniacy mieli już ewidentnie dosyć niemieckiej władzy. Wspomniana demonstracja w mieście, które jednak w większości było zamieszkane przez Polaków, była nieprzemysłanym igraniem z ogniem. Wielkopolskich patriotów trafił przysłowiowy szlag – z wszystkimi krwawymi konsekwencjami.

W krótkim czasie powstanie ogarnia, oprócz stolicy regionu – Poznania – całą dzielnicę: Śrem, Środę Wielkopolską, Miłostaw i wiele innych mniejszych miast i wsi. Do boju stają, ramię w ramię, byli oficerowie i żołnierze armii niemieckiej, właściciele ziemscy, mieszcianie, chłopci, rzemieślnicy, a nawet księża – dzielną kapłan ks. Mieczysław Meissner organizuje oddziały w Środzie i okolicach. Co spowodowało taką solidarną i bratnią współpracę wszystkich stanów?

Wielkopolska pod zaborem pruskim była – pomimo swego naturalnego wówczas zróżnicowania klasowego – krajem zamieszkałym przez ludzi w przeważającej części czujących się Polakami, w dodatku – o czym trzeba pamiętać – o dużej świadomości. Praca organiczna i praca u podstaw oraz działalność takich ludzi jak choćby hr. Tytus Działyński, ks. Jan Koźmian, rodzina Lipskich, Dezydery Chłapowski, ks. Piotr Wawrzyniak, ks. Augustyn Szamarzewski czy Karol

Marcinkowski – przyniosły owoce. Wielkopolanie, nieogarniani ostrymi konfliktami klasowymi (co nie znaczy, że ich w ogóle nie było), coraz bardziej czuli się narodową wspólnotą. Skutek powyższych procesów skumulował się pod koniec Wielkiej Wojny. Coraz bardziej znienawidzeni Prusacy nie okazali się wobec tego wszystkiego wszechmocni.

I mamy sukcesy. Podczas Wiosny Ludów Ludwik Mierosławski powiedział (cytuję w dużym skrócie): „...kijami zdobędziemy karabiny, a karabinami zdobędziemy armaty”. I tak się po latach stało. To było nie tylko zbiorowe rozbrajanie Niemców, ale też szereg regularnych bitew, jak choćby bitwa o lotnisko w podpoznańskiej Ławicy, podczas której zdobyto wojskowy sprzęt o gigantycznej wartości 160–200 milionów marek. Mowa głównie o samolotach (aeroplanach), jakie przydały się nie tylko do atakowania Niemców w trakcie powstania, ale i podczas wojny polsko-bolszewickiej roku 1920.

Nasze najwspanialej udane powstanie szło jak burza. Zdobycie lotniska Ławica jest od dziesięcioleci legendarne. Tym bardziej, że powstańcy – kombatanckiej cesarskiej armii – natychmiast ze zdobytego sprzętu zrobili jakże potrzebny dla polskich interesów narodowych użytek. Świadomość narodowa i chęć obronienia Ojczyzny były w poznaniakach tak silne, że żołnierze z Wielkopolski ofiamie walczyli na kresach, które przecież do tej pory im, w ich rodzinnych tradycjach, wydawały się zupełną abstrakcją...

Czy Niemcy przestraszyli się powstania i determinacji jego uczestników?

Może nie przestraszyli się w duszach, lecz bardzo zaniepokoiło w rachubach geopolitycznych. Trudno mieć Niemcom za złe, że nie mogli się pogodzić z wielkimi stratami terytorialnym (ale i demograficznymi) na wschodnich rubieżach byłego cesarstwa. Przez ponad sto lat elity pruskie/niemieckie uważały Wielkopolskę za przyrodzoną część ich państwa. A tutaj, w efekcie klęski w I wojnie światowej, utracenie tegoż terytorium stało się bardzo realne. Ich zdaniem Rzeczpospolita Polska nie miała prawa powstać. Berlin uwa-



Prof. Grzegorz Strauchold

żał (zresztą czechosłowacka Praga też), że państwo polskie to kaprys losu, przypadek, wprost „państwo sezonowe”. Z takim „organizmem” się nie rozmawia ani nie traktuje go poważnie. I oto mamy powstanie wielkopolskie, masowe, szybkie, zażarte i mające duże apetyty terytorialne (w planach powstańczych była np. ofensywa na Pomorze). To się nie mieściło Niemcom w głowach, no i na tym się – rzecz można trywialnie – „przejechali”.

Powstanie zakończyło się 16 lutego 1919 roku rozejmem w Trewirze. Rozejm ten rozszerzał na front powstańczy zasady rozejmu z Compiègne, kończącego I wojnę światową. Czy można zatem powiedzieć, że dla Wielkopolan to data zakończenia owej wojny?

Sądzę, że tak. Trzeba jeszcze dodać, że Niemcy na wiosnę 1919 r. planowali z kilku kierunków ofensywę w celu stłumienia powstania. Byli nadal silni i groźni. Ponadto odrodzona Polska musiała zmagać się z bolszewicką ofensywą. Tutaj otrzymaliśmy ogromne poparcie ze strony Francji. Paryż oczekiwał, że na wschodzie (wobec powstania bolszewickiej Rosji) pozycję Francji – w miejsce francusko-rosyjskiego antyniemieckiego sojuszu sprzed roku 1914 – zajmie Polska. Wobec niemieckich przygotowań dla zdławienia powstania wielkopolskiego głównodowodzący wojsk francuskich marszałek Foch zagroził Berlinowi, że rozkaże wojskom marsz w głąb Niemiec. Berlin się ugiął, co nie zmienia faktu, że Wielkopolanie własnymi siłami wyzwolili swoją ziemię. To było zwycięstwo w wielkim stylu.

Wrocław, 29 listopada 2025 r.



Walki powstańcze

który całkowicie zmył hańbę kapitulacji pospolitego ruszenia szlachty pod Ujściem. Dodajmy, że w roku 1794 powstanie wielkopolskie uratowało Warszawę i – na jakiś czas – insurekcję kościuszkowską, skutecznie uniemożliwiając marsz Prusaków na wschód, zaś w roku 1848 powstanie wielkopolskie na moment spowodowało wyzwolenie tej prowincji z pruskiej okupacji. Przypomnę też o krwawych walkach ochotników poznańskich z Niemcami w momencie zdobywania miasta przez Armię Czerwoną. W 1956 r. miało miejsce ostatnie powstanie poznańskie, tym razem przeciw krwawym porządkom stalinowskim. Nie były to – jak przez dekady pisała komunistyczna propaganda – żadne „wydarzenia poznańskie”, a regularne, kilkudniowe – choć z góry nieplanowane i skazane na niepowodzenie – powstanie. Chyba wystarczy tego wyliczania, by pokazać, że Wielkopolanie byli i są solą niepodległościowych dążeń polskich w ciągu ostatnich kilkuset lat. A stwierdzenie, że wygrywamy bitwy, a przegrywamy wojny i powstania, uważam, w tym kontekście, za przesadzone i niesprawiedliwe.

Jest rok 1918. Po 123 latach niewoli Rzeczpospolita zmartwychwstaje. Wiel-

w kierunku coraz to bardziej nacjonalistycznym, uderzając w mieszkańców Niemiec niebędących Niemcami. A przecież Wielkopolska zamieszkała była w ogromnym stopniu przez świadomych swej polskości ludzi, bez względu na ich usadowanie klasowe. Polacy w tej dzielnicy podlegali przez kilka dekad narastającemu naciskowi germanizacyjnemu. Nie bez powodu mamy dramat dzieci wrzesińskich, które na początku XX w. były przez nauczycieli bite za odmowę modlitwy w języku niemieckim, czy historię wozu Drzymały. Wielkopolanie wracali w 1918 r. z okopów wojennych w przekonaniu, że są Polakami, częścią wielkiego narodu, któremu należy się niepodległa ojczyzna. W dodatku I wojna światowa zwana Wielką Wojną (nikt się nie spodziewał, że za lat dwadzieścia wybuchnie jeszcze większa) spowodowała upadek trzech cesarzy i demontaż ich imperiów. Polacy nigdy nie zapomnieli, kim są, nigdy nie zapomnieli o Rzeczypospolitej i o ofiarach ojców. Zaczynał się bunt przeciwko zwierzchności Berlina i żadna cena nie grała tu roli. Nadszedł po prostu odpowiedni moment, by się wybić na niepodległość. **Powracający do Polski Ignacy Jan Paderewski, owacyjnie witany przez tłumy**



Powstańcy wielkopolscy

PRZEGLĄD PRASY ZWIĄZKOWEJ

TYGODNIK SOLIDARNOŚĆ

W numerze 47 popularnego Tysola dużo ważnych materiałów o sytuacji w branży zdrowotnej. W artykule „Destabilizacja służby zdrowia” Barbara Michalska docieka przyczyn kryzysu usług medycznych.

Służba zdrowia stoi na krawędzi – alarmują pacjenci. Przedstawiciele związków zawodowych zaś uważają, że to rząd powinien zadbać nie tylko o korzystających z usług medycznych, ale także o pracowników systemu, a zamiast tego skłóca skupione wokół ochrony zdrowia środowiska i działa w kierunku destabilizacji systemu.

Jednym z punktów zapalnych jest ustawa o minimalnych wynagrodzeniach w ochronie zdrowia, która obowiązuje od 2017 roku. Zdaniem Marii Ochman obecna sytuacja wokół ustawy o minimalnych wynagrodzeniach w ochronie zdrowia nie jest przypadkowa. Przewodnicząca podkreśla, że działania strony rządowej sprawiają wrażenie celowo zaplanowanych i nakierowanych na podważenie dotychczasowych rozwiązań, które wprowadziły stabilność finansową w systemie. (...) Skutkiem jest pogłębiające się rozwarstwienie płacowe. 430 lekarzy zarabia ponad 100 tys. zł miesięcznie. Zarobki rekordzisty to ponad 2 mln rocznie. A ich koledzy na umowach o pracę – 12-13 tys. zł na miesiąc. To jest znacząca różnica. Ochman podkreśla jednak, że to nie związki zawodowe dążą do zmniejszenia wynagrodzeń kogokolwiek. Ministerstwu Zdrowia i Ministerstwu Finansów zależy na tym, żeby odbierać. Ale nie chcą ruszyć kontraktów, bo boją się reakcji środowiska lekarskiego.



SOLIDARNOŚĆ ZAGŁĘBIA MIEDZIOWEGO

W artykule „Nie pozwolimy na zastraszanie pracowników” w listopadowym numerze miesięcznika czytamy o sytuacji w Legnickiej Strefie Ekonomicznej i o stanowisku ZR w tej sprawie.

W legnickim zakładzie Gates narasta konflikt między kierownictwem a przedstawicielami Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”. Związkowcy wystosowali petycję w obronie przewodniczącej Anny Grób i sekretarz Katarzyny Sali, wobec których pracodawca wręczył zmiany warunków pracy, powołując się na rzekome zalecenia Państwowej Inspekcji Pracy. W petycji związkowcy podkreślają, że działania firmy są nieetyczne i noszą znamiona represji wobec przedstawicieli powstałej w tym roku organizacji związkowej. Domagają się natychmiastowego wycofania planu „reorganizacji”, realizacji rzeczywistych zaleceń PIP oraz rozpoczęcia uczciwego, transparentnego dialogu z organizacjami pracowniczymi. Po analizie dokumentów Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” podjęła uchwałę o niewyrażeniu zgody na planowane wypowiedzenia, wskazując, że proponowane przez pracodawcę zmiany pogorszyłyby warunki pracy. Związkowcy podkreślają, że pracodawca wręczył przewodniczącej i sekretarz Komisji Zakładowej zmiany warunków pracy, co może doprowadzić do rozwiązania umów z podstawowymi działaczami związku.

- Stanowczo sprzeciwiamy się decyzji pracodawcy, który wręczył przewodniczącej i sekretarz Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” zmiany warunków pracy. Jeśli pracodawca nie wycofa się z tego, podejmujemy akcje protestacyjne oraz kroki prawne – mówi Bartosz Budziak, przewodniczący Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”.



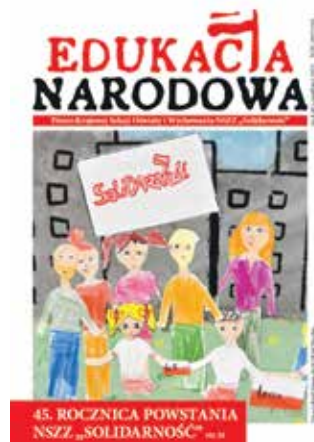
Spotkanie Liderów 2025



EDUKACJA NARODOWA

W najnowszym grudniowym numerze kwartalnika Edukacja Narodowa dużo o protestach w oświacie, o których piszemy i w naszym numerze. W artykule „Edukacja dla bezpieczeństwa”, autor pokazuje jak MEN traktuje ten priorytetowy w dzisiejszych czasach przedmiot.

Wydaje się, że do tej pory politycy i osoby odpowiedzialne za edukację w Polsce, traktowali edukację dla bezpieczeństwa mało poważnie, nie dostrzegając, ile istotnych elementów i walorów edukacyjnych ma ten przedmiot. Zwłaszcza w dzisiejszych „wojennych czasach” może być on bardzo kluczowy dla naszego społeczeństwa, które z wielu powodów nie jest przygotowane na ekstremalne sytuacje związane zagrożeniem wojną. Uczestnicząc w zespole ekspertów tworzących obecnie nową podstawę programową, niestety rozczarowałem się już na początku naszej pracy, ponieważ szybko okazało się, że ważniejsze są założenia profilu absolwenta, niż sama zmiana przedmiotu. Zamiast skupiać się na tym, żeby przedmiot był bardziej praktyczny i ciekawy, głównie w swojej pracy musieliśmy się zajmować wyborem odpowiedniego słownictwa, użyciu odpowiedniej formy czasowników operacyjnych oraz sformułowań, które zostały nam narzucone i często powodowały niemałą frustrację całego zespołu. Wielokrotnie fachowe nazewnictwo przedmiotowe musiało być zastępowane wyrazami narzuconymi ogólnie przez Instytut Badań Edukacyjnych, które niekoniecznie wpisywało się w kontekst nauczanych treści przedmiotu.



Opracował Janusz Wolniak

Wydarzenia w obiektywie



FOT. JANUSZ WOLNIAK

Jarmark Bożonarodzeniowy

Wrocławski Jarmark Bożonarodzeniowy rozpoczął się 21 listopada br. i potrwa do 7 stycznia 2026 włącznie z Nocą Sylwestrową i Świętem Trzech Króli. Około 260 stoisk jest zlokalizowanych nie tylko na Rynku, ale także na Placu Solnym, ulicy Oławskiej i Świdnickiej. Stoiska te zaoferują rękodzieło, ozdoby świąteczne i różnorodne przysmaki. Podczas Jarmarku Bożonarodzeniowego odbędą się wydarzenia artystyczne – widowiska i koncerty, występy grup ze szkół tańca i śpiewu, oraz wydarzenia z okazji obchodów Święta Trzech Króli.



FOT. JANUSZ WOLNIAK

Świąteczne wianki

Okres świąteczny to czas, w którym mamy wyjątkową szansę się zatrzymać i pobyć ze swoimi bliskimi. Jest to również moment, kiedy chętnie dekorujemy swoje mieszkania, biura, a także inne miejsca pracy. Pięknymi wiankami można ozdobić stół, komodę lub przestrzeń nad kominkiem. Wianek efektownie prezentuje się też na drzwiach wejściowych. Wieniec bożonarodzeniowy ma znaczenie symboliczne. Jego okrągły kształt symbolizuje wieczność, nieskończoność wszechświata - nie ma początku, ani końca. Wieniec był niegdyś kojarzony z siłą, odpornością i nadzieją. Chrześcijanie zawsze będą w nim dopatrywać się symboliki życia wiecznego świata.



FOT. JANUSZ WOLNIAK

Bezpieczeństwo

Na Wrocławskim Jarmarku Bożonarodzeniowym zastosowano betonowe zapory na drogach dojazdowych i wokół Rynku oraz mobilne zapory (pojazdy) w strategicznych miejscach, takich jak Kurzy Targ i Plac Solny. Teren jarmarku jest zabezpieczony ponad 120 betonowymi barierami, które rozmieszczono równolegle do ruchu pieszych, a dojazd do Rynku jest ograniczony. Wjazd będzie możliwy tylko dla dostawców i przedsiębiorców i tylko w godz. 5:00–10:00. W pozostałym czasie do swoich domów będą mogli dojechać tylko mieszkańcy.

opr. jw

HUMOR



Jak to psa pod choinkę?!

Tato, tato! Choinka się pali!
Nie mówi się pali, tylko świeci.
Tato, tato! Zasłony się świecą!

○○○○

Do dentysty wpada zdyszany facet:

– Panie doktorze czuję się cma.
– Ale ja jestem dentystą, z czymś takim raczej do psychiatry
– Tak, wiem, ale tylko u pana się świeciło.

○○○○

Dzwoni znajomy z Moskwy do kolegi w Nowosybirsku i pyta:

– Ile u was mrozu?
– No jakieś 25 stopni poniżej zera.
– Tak? A w radiu podawali 40.
– To chyba na dworze.

○○○○

Do radia dzwoni słuchaczka:
– Znalazłam dziś na ulicy portfel. W środku był tysiąc złotych i prawo jazdy na nazwisko Stanisław Kowalski.

I w związku z tym mam wielką prośbę... byście puścili panu Stasiowi jakąś fajną piosenkę.

○○○○

Pielęgniarka do lekarza:

– Panie doktorze, symulant spod dwójki umarł.

Doktor:

– No to teraz przesadził...

○○○○

– Ostatnio zaproponowałam mężowi zabawę w doktora.

– Jesteś zadowolona?

– Najpierw czekałam 3 godziny, a potem mi poświęcił 2 minuty.

○○○○

Mama usypia Jasia i śpiewa mu kołysankę. Jedną, drugą, kolejną. W końcu Jasio ciężko wzdycha:

– Mamo, pozwolisz mi zasnąć, czy będziesz dalej śpiewać?

○○○○

Spotykają się dwie żony polityków partii rządzącej:

– Co robisz?

– Nic.

– A w jakiej spółce?

○○○○

Syn programisty pyta ojca:

– Tato, dlaczego słońce wschodzi na wschodzie i zachodzi na zachodzie?

– Działa? To nie ruszaj!

○○○○

– Słyszałeś ostatnią nowinę? Marian już nie pije!

– Co ty mówisz?! Taki zakapior, to niemożliwe!

– Możliwe. Właśnie czytam jego nekrolog.

○○○○

Mąż woła do żony:

– W nocy złodzieje okradli nasz dom!

– A gdzie był pies? Co z psem?

– Jego zostawili.

○○○○

– Straż pożarna? Proszę natychmiast przyjechać! Zauważyłam przed chwilą, że jakiś mężczyzna próbuje dostać się po drabinie do mojego mieszkania!

– Dlaczego pani do nas telefonuje, a nie na policję?

– Bo to robota dla strażaków. On ma za krótka drabinę!

○○○○

Żona telefonuje do męża i pyta:

– Gdzie jesteś?

– W pracy.

– Przecież słyszę w tle pijackie rozmowy.

– Kiedy ty Maryśka zrozumiesz, że jestem barmanem?

○○○○

HUMOR ZESZYTÓW SZKOLNYCH

Na podstawie utworów Kochanowskiego wiemy, że z jednej strony był przywiązany do Urszulki, a z drugiej do lipy.

Miał trudne dzieciństwo, bo matka umarła mu w kotysce.

Cezary odwiedza chaty chłopskie i rozmawia z nimi.

Tadeusz i Zosia pragną pomóc chłopom i dlatego uwłaczają im.

Razem z Robinsonem na wyspie pasty się kozy.

Józef Bem jako artylerzysta stał się głośny.

Sobieski miał wąsy i szablę u pasa.

Wojski zdjął rogi z głowy niedźwiedzia i zaczął grać.

Gdy Archimedes zaczął się kąpać, to woda wyparła go na ulicę, gdzie zaczął biegać i krzyczeć.

Roland i jego miecz umarli razem.

Z CYKLU: MISTRZOWIE BHP



FOT. DOMENA PUBLICZNA

SUDOKU nr 79

Celem jest wypełnienie diagramu 9 × 9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z 9 pogrubionych kwadratów 3 × 3 (zwanymi „blokami” lub „podkwadratami”) znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9.

5			7					8
	8	1						
	9		8				5	
8		3	9			7	4	
	5		4		7		8	
	7	4			6	1		9
	4				9		2	
						9	1	
9					5			4

Jako rozwiązanie proszę podać cyfry z wyróżnionej kolumny. Wśród osób, które do 15 stycznia 2026 r. nadesłały mailem na adres: redakcja.wroc@solidarnosc.org.pl lub pocztą prawidłowe rozwiązanie, rozlosujemy nagrodę książkową. W tytule maila proszę wpisać *Sudoku nr 79*.

Dziękujemy za nadesłane rozwiązania sudoku z poprzedniego numeru gazety. Książkę wylosowała pani Anna z Wrocławia. Gratulujemy. Nagrodę wyślemy pocztą.